VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 188)**

z dnia 28 lutego 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 188)

28 lutego 2018 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Kloc (PiS)**, przewodniczącej Komisji, oraz posła **Lecha Kołakowskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

I. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego: Sprawozdanie na temat wdrożenia zalecenia Komisji w sprawie wzmocnienia zasady równości wynagrodzeń dla kobiet i mężczyzn dzięki przejrzystości (COM(2017) 671 – wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu;

II. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego: Plan działania UE na lata 2017–2019. Eliminowanie zróżnicowania wynagrodzenia ze względu na płeć (COM(2017) 678 – wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu;

III. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego przepisy i procedury w zakresie zgodności z prawodawstwem harmonizacyjnym Unii dotyczącym produktów i jego egzekwowania oraz zmieniającego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 305/2011, (UE) nr 528/2012, (UE) 2016/424, (UE) 2016/425, (UE) 2016/426 i (UE) 2017/1369 oraz dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2004/42/WE, 2009/48/WE, 2010/35/UE, 2013/29/UE, 2013/53/UE, 2014/28/UE, 2014/29/UE, 2014/30/UE, 2014/31/UE, 2014/32/UE, 2014/33/UE, 2014/34/UE, 2014/35/UE, 2014/53/UE, 2014/68/UE i 2014/90/UE (COM(2017) 795 – wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej;

IV. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wzajemnego uznawania towarów wprowadzonych legalnie do obrotu w innym państwie członkowskim (COM(2017) 796 – wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Adam Lipiński** pełnomocnik rządu ds. równego traktowania, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Piotr Woźny** podsekretarz stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Bednarz** naczelnik Wydziału Monitorowania Systemu Nadzoru Rynku w Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Maciejczak** i **Paweł Witecki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Konrad Kuszel** i **Justyna Łacny** – eksperci ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych, **Wojciech Zgliczyński** – specjalista ds. społecznych z BAS, **Jolanta Adamiec** – specjalista ds. systemu gospodarczego z BAS.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum. Serdecznie witam wszystkich członków Komisji, panów ministrów i towarzyszące im osoby. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do pkt I, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego: Sprawozdanie na temat wdrożenia zalecenia Komisji w sprawie wzmocnienia zasady równości wynagrodzeń dla kobiet i mężczyzn dzięki przejrzystości (COM(2017) 671 – wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Adama Lipińskiego, pełnomocnika rządu ds. równego traktowania, sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Pełnomocnik rządu ds. równego traktowania, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Adam Lipiński:

Sprawozdanie Komisji Europejskiej do PE, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego na temat wdrożenia zalecenia Komisji w sprawie wzmocnienia zasady równego traktowania, równych wynagrodzeń dla kobiet i dla mężczyzn dzięki zasadzie przejrzystości. Strona polska przedstawiła w grudniu 2015 r. sprawozdanie na temat tego dokumentu Komisji Europejskiej. Pochwalę się, że nie wszystkie państwa z taką dokładnością przedstawiły to sprawozdanie, bo tylko kilka krajów przedstawiło dokładnie kwestię zróżnicowania wynagrodzenia ze względu na płeć i składające się na nie problemy. Stało się to w grudniu 2015 r. Złożyło to ministerstwo rodziny. Z tego sprawozdania wynika, że w Polsce to zróżnicowanie nie jest wielkim problemem, aczkolwiek jest problemem, ponieważ jest to zróżnicowanie. Mam tu taką tabelkę Eurostatu, z której wynika, że w Polsce to zróżnicowanie waha się wokół 7%. Ku naszemu zaniepokojeniu w innych krajach UE jest o wiele większe. Może to państwa zaskoczy, jeśli powiem, że największe jest w Niemczech, w Austrii i w Szwecji, czyli w krajach, w których wydawałoby się, że te problemy są z należytą starannością doglądane. Okazuje się, że nie. Mamy tutaj znacznie lepsze wyniki. To wynika z Kodeksu pracy, z ustawy zasadniczej, z wielu innych rzeczy, ale oczywiście nie uważamy, że to jest to, na czym powinniśmy spocząć, czyli spocząć na laurach. Musimy podejmować kolejne działania z tym związane i takie będziemy podejmowali.

Sądzę, że będą pytania w sprawie drugiego punktu, czyli zaleceń Komisji dotyczących tego, co należy zrobić w przyszłości. Generalnie jednak można powiedzieć, że nie ma większych zastrzeżeń do efektów pracy rządów Prawa i Sprawiedliwości, a także Platformy Obywatelskiej, bo to sprawozdanie dotyczyło głównie działań PO, za co oczywiście dziękuję koleżankom i kolegom z PO, że tak postępowali.

Natomiast jeżeli chodzi o drugi punkt, pani przewodnicząca, czy mogę przejść do drugiego punktu?

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Nie, bo musimy je przyjąć po kolei.

Pełnomocnik rządu ds. równego traktowania, sekretarz stanu w KPRM Adam Lipiński:

Aha, dobrze. Złożyliśmy więc to sprawozdanie. Głównie chodzi tam o wprowadzenie zasady przejrzystości. Ta zasada polega na tym, żeby ujawniać płace w poszczególnych firmach, przedsiębiorstwach. Będę jeszcze o tym mówił, ale to nie do końca zgadza się z oczekiwaniem opinii publicznej. Możemy się zastanowić nad tym, czy w jakiejś formule nie wprowadzić tej zasady przejrzystości. Na razie ona nie jest wprowadzona. Ale jeszcze raz powtarzam, jest duży opór wobec tego typu rozwiązań. Poza tym sprawa zwią-

zana z relacjami dotyczącymi wynagrodzeń nie tylko przedstawionymi przez państwa narodowe, ale także przez europejskich partnerów społecznych. Mogę tu wymienić cały szereg, między innymi Europejską Konfederację Związków Zawodowych, Europejskie Centrum Przedsiębiorstw Publicznych świadczących usługi publiczne itd. Tak że jest to dosyć kompletny dokument, z którego można też wyciągnąć konkretne wnioski.

Sprawozdanie Komisji pokazuje, że mimo przyjęcia zalecenia tylko 13 państw członkowskich dysponuje obecnie krajowymi przepisami ustawodawczymi w zakresie przejrzystości wynagrodzeń. Polski tam nie ma, ale są na przykład Niemcy, Szwecja, czyli kraje, gdzie te problemy są największe. Podejrzewam, że im większe są problemy, tym większy jest nacisk na to, żeby wprowadzać tego typu zasady. To tyle, jeżeli chodzi o podstawowe informacje. Jeszcze chciałbym wskazać, że w zaleceniach Polska posiada już definicję pracy o równej wartości. Urząd Statystyczny dostarcza też pełnych danych do zróżnicowania wynagrodzenia ze względu na płeć, mamy więc pełne dane, pełne informacje, i z tego się należy cieszyć. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Teraz poproszę panią poseł Anitę Czerwińską, która jest sprawozdawcą tego dokumentu w ramach naszej Komisji. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anita Czerwińska (PiS):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, rzeczywiście, tak jak zwrócił już uwagę pan minister, pewnie dla niektórych gremiów i środowisk dość zaskakujące jest to, że Polska bardzo wysoko plasuje się na tle innych państw europejskich, jeśli chodzi o wyrównywanie wynagrodzenia ze względu na płeć. Zwróciło moją uwagę, kiedy przygotowywałam się do omówienia tego dokumentu, że państwa, w których dominującą obecnie doktryną, filozofią, jest właśnie gender, paradoksalnie mają większy problem niż my, którzy często przez środowiska o takiej proweniencji wręcz jesteśmy upominani za swoje konserwatywne traktowanie kobiet. Okazuje się, że konserwatyzm jest dla kobiet bardzo przyjazny.

Tak jak pan minister mówił, rzeczywiście Polska, można powiedzieć, w jakimś sensie nie ma tutaj zbyt wiele do zrobienia, aczkolwiek rząd podchodzi w sposób bardzo ambitny, co zasługuje na uznanie, żeby jednak cały czas utrzymywać i monitorować poziom wyrównania szans zawodowych między kobietami i mężczyznami. Co, tak jak mówię, zasługuje na uznanie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Bardzo proszę, pan przewodniczący Głębocki.

Poseł Konrad Głębocki (PiS):

Rzeczywiście tutaj, w tej sali, było chyba rok temu forum polsko-szwedzkie i byliśmy ostro odpytywani przez posłanki do Riksdagu na temat równouprawnienia kobiet i mężczyzn w Polsce. A warto pamiętać i popularyzować tę wiedzę w Europie, że w Polsce większość sędziów to są kobiety, większość lekarzy to są kobiety, czyli zawody, jak na przykład zawód sędziego, które w wielu państwach zachodniej Europy prawie w stu procentach do tej pory są opanowane przez mężczyzn, a w Polsce przeważają kobiety. Tak że Polska jest naprawdę w niezłym miejscu. Rzeczywiście chodzi o to, żeby była równa płaca za równą pracę.

Natomiast jeśli chodzi o kwestie awansu i tego, jak często kobiety awansują, a jak często mężczyźni, to trzeba by było pozostawić indywidualnej ocenie. Jeszcze tylko dopowiem, że słyszałem taką dyskusję w „Deutsche Welle" na temat ewentualnego wprowadzenia w Niemczech parytetu kobiet i mężczyzn w radach nadzorczych i zarządach spółek, również prywatnych. Była wtedy bardzo mocna opozycja ze strony tych, którzy rozmawiali. Właściwie zdecydowana większość była za tym, żeby tego parytetu nie wprowadzać, tylko żeby awans kobiet odbywał się w sposób naturalny. Tyle chciałem powiedzieć. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Matuszny.

Poseł Kazimierz Matuszny (PiS):

Bardzo dziękuję panu ministrowi za to, co pan minister powiedział, że polskie sprawozdanie było jednym z lepszych złożonych sprawozdań. Myślę, że to duża zasługa pana ministra. Pan minister doskonale rozumie problemy zróżnicowania i dlatego gratuluję i dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan minister.

Pełnomocnik rządu ds. równego traktowania, sekretarz stanu w KPRM Adam Lipiński:

Pani minister Rafalska zrobiła to sprawozdanie, a swoją drogą, jeszcze raz powtarzam, ono dotyczyło głównie czasu rządów PO. Ale dziękuję za te miłe słowa. Co prawda nie do końca zrozumiałem pana intencję, ale może sobie potem porozmawiamy.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo za takie zgodne podejście do tematu i również słowa uznania dla poprzedników, co też jest dobrą kulturą.

Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2017) 671 – wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego: Plan działania UE na lata 2017–2019. Eliminowanie zróżnicowania wynagrodzenia ze względu na płeć (COM(2017) 678 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd jest również w tym wypadku reprezentowany przez pana ministra Adama Lipińskiego. Bardzo proszę o przedstawienie stanowiska.

Pełnomocnik rządu ds. równego traktowania, sekretarz stanu w KPRM Adam Lipiński:

Może powiem o tym, jak my oceniamy ten dokument i na co się nie zgadzamy, bo to jest clou problemu i to może wywołać jakąś tam dyskusję. Generalnie oczywiście popieramy działania na rzecz tego, żeby te zróżnicowania były jak najmniejsze. Chętnie byśmy liczyli na poparcie opozycji, ale sądzę, że to jest taki temat, który za bardzo nas nie różnicuje. Może są jakieś sporne kwestie między skrajnymi konserwatystami i skrajną lewicą, ale sądzę, że w tej sali nie musimy się tymi sprawami zajmować.

W tym dokumencie jest kilka oczekiwań, z którymi polemizujemy. W prawodawstwie polskim istnieje zasada tajemnicy wynagrodzeń. To jest główny problem. Tak że wprowadzenie przejrzystości wynagrodzeń wywołuje pewne opory i jest niezgodne z polskim prawodawstwem. Oczywiście jeżeli któryś z klubów będzie chciał zmienić to prawo, to będziemy się temu przyglądali, ale podejrzewam, że to nie będzie za bardzo popularne w Polsce. Czyli nie chcielibyśmy tego wprowadzać. Istnieje zasada tajemnicy wynagrodzeń. Oczywiście ona powinna być realizowana z pełną świadomością, że pewnych kwestii nie można ukrywać. Jeżeli dochodzi do różnego typu patologii, to oczywiście są odpowiednie instytucje, które się powinny tym zajmować.

Druga kwestia dotyczy parytetów. To wzbudzało sporo emocji swego czasu. Przypominam sobie na przykład debatę o parytetach na listach poselskich. Chodziło tu o parytety w spółkach skarbu państwa i w spółkach notowanych na giełdzie. Rząd uznaje, że to jest niezgodne z zasadą pomocniczości i zasadą proporcjonalności. Zasada pomocniczości jest dosyć znana, więc nie będę o tym mówił. Proporcjonalność oznacza, żeby nie angażować zbyt dużych środków na rozwiązywanie zbyt małych problemów. A to jest traktowane w ten sposób. Ja oczywiście z ubolewaniem mogę wskazać na to, że w zarządach i radach nadzorczych jest za mało kobiet. Stwierdzam to. I w spółkach skarbu państwa też. Należałoby podjąć działanie, żeby procent kobiet był znacznie większy, ale nie sądzę, żeby

było to do rozwiązania przez parytety, które zawsze wzbudzały duże emocje, zawsze są niesprawiedliwe, zawsze powodują, że różne osoby zainteresowane takimi stanowiskami będą miały pretensje.

Trzecia kwestia – Sejm i Senat uznały za niezgodne z zasadą pomocniczości kwestie równowagi między życiem zawodowym a prywatnym rodziców i opiekunów. Zgodnie ze stanowiskiem do przedmiotowego projektu, przyjętym w dniu 18 maja 2017 r., Polska będzie się sprzeciwiać wszelkim rozwiązaniom niezgodnym z polskim prawodawstwem. Mam tutaj taki ciekawy postulat, że będziemy dążyć do przyjęcia na szczeblu UE uregulowań w jak największym stopniu uwzględniających polskie rozwiązania prawne. Pewnie to wynika z faktu, że mamy pewne poczucie sukcesu w tych kwestiach, dlatego uważamy, że Polska powinna być dla wielu krajów UE wzorem do naśladowania. Może gdyby te kraje przyjęły nasze rozwiązania albo zbliżone do naszych, nie byłoby tych problemów i napięć związanych z tą kwestią. To tyle. Trzy wątpliwości, które tutaj zostały uwzględnione.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest również pani poseł Anita Czerwińska. Bardzo proszę.

Poseł Anita Czerwińska (PiS):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, pan minister przed chwilą wymienił zastrzeżenia, które Polska ma, jeżeli chodzi o możliwość realizacji działań wynikających z przedstawionego planu. Chcę natomiast zwrócić uwagę na kwestie, która nie była przez pana ministra omówiona, na co Polska chce położyć nacisk w ramach tego planu, w ramach działań podejmowanych przez Komisję Europejską. I tak, zdaniem naszego rządu, na szczególne poparcie dla działań Komisji Europejskiej zasługuje plan – inicjatywa wdrożenia zwiększenia obecności kobiet w obszarze nauki oraz wspierania równouprawnienia płci w rozwijaniu karier naukowych, w tym działań ukierunkowanych na wspieranie, opracowywanie i wdrażanie zmian strukturalnych w instytucjach naukowych.

Ponadto Polska opowiada się za podkreśleniem zagadnienia równości kobiet i mężczyzn w obszarze badań naukowych i innowacji w pracach nad kolejnym programem ramowym w tym obszarze, w tym poprzez dedykowane wyżej wymienionej problematyce wsparcie finansowe. Rzeczywiście, wydaje mi się, że tego rodzaju wsparcie będzie bardzo ważne, szczególnie ze względu na moment, w którym Polska się znajduje. Musimy rozwijać innowacyjność i myślę, że udział kobiet w tym jest bardzo istotny, i cieszę się, że rząd zwrócił na to uwagę. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Czy pan minister chce jeszcze? Bardzo proszę.

Pełnomocnik rządu ds. równego traktowania, sekretarz stanu w KPRM Adam Lipiński:

Koleżanka sugeruje, żebym cytował premiera, który generalnie popiera to, żeby była równa płaca. Może sobie mimo wszystko daruję, bo chyba wszyscy uważnie śledzą to, co mówi pan premier, natomiast chciałbym zwrócić uwagę na jedno, na sprawę, która jest dosyć istotna w tej kwestii, mianowicie powroty kobiet z urlopów macierzyńskich. Wiem, że polskie prawo reguluje to w sposób oczywisty i jednoznaczny, ale faktem jest, że kobieta, która jest na przykład rok na urlopie macierzyńskim, ma rok przerwy w pracy, a także pracodawca musi brać pod uwagę, że może mieć ten rok przerwy w pracy – i to może spowodować pewne działania dyskryminacyjne. Dlatego należałoby – zwracam się tutaj do wysokiej izby – zastanowić się nad szczególnymi środkami, które pomagałyby kobietom nie tylko w powrocie do pracy, ale w szybkim nadrobieniu tego czasu, można powiedzieć, zmarnowanego z punktu widzenia swojego zawodu. Bo oczywiście kobieta zajmuje się dzieckiem, domem, czyli wykonuje drugą pracę, ale z punktu widzenia awansu może to w jakiś sposób utrudniać karierę zawodową. Sugerowałbym więc, żeby się parlament tymi sprawami zajął. Ja też podejmę jakieś kroki w tym kie-

runku i mam nadzieję, że to w dużym stopniu zmniejszy tę siedmioprocentową różnicę na znacznie mniejszą. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że to przede wszystkim apel do komisji rodziny i pracy, bo to jej materia merytoryczna. Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2017) 678 – wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II. Przekazuję prowadzenie panu przewodniczącemu Kołakowskiemu.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję pani przewodniczącej. Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego przepisy i procedury w zakresie zgodności z prawodawstwem harmonizacyjnym Unii dotyczącym produktów i jego egzekwowania oraz zmieniającego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 305/2011, (UE) nr 528/2012, (UE) 2016/424, (UE) 2016/425, (UE) 2016/426 i (UE) 2017/1369 oraz dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2004/42/WE, 2009/48/WE, 2010/35/UE, 2013/29/UE, 2013/53/UE, 2014/28/UE, 2014/29/UE, 2014/30/UE, 2014/31/UE, 2014/32/UE, 2014/33/UE, 2014/34/UE, 2014/35/UE, 2014/53/UE, 2014/68/UE i 2014/90/UE (COM(2017) 795 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Piotra Woźnego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Piotr Woźny:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, ten dokument, który w tej chwili jest rozpatrywany, związany jest z kolejnym dokumentem, który jest w dzisiejszym porządku obrad Komisji. Kwestia dotyczy prawodawstwa harmonizacyjnego i uzgodnień czy regulacji prawnych dotyczących tego, jak podchodzić do obrotu towarami zharmonizowanymi. Następny punkt będzie dotyczył tego, jak podchodzić do kwestii ułatwienia obrotu towarami niezharmonizowanymi lub częściowo zharmonizowanymi na rynku europejskim. W tym sensie to jest kompleksowa regulacja. Te dwa dokumenty wyczerpują całość produktów dostępnych na europejskim rynku: zharmonizowanych, niezharmonizowanych i zharmonizowanych częściowo.

Stanowisko rządu do projektu rozporządzenia zostało przyjęte w trybie obiegowym. Ważne jest, żeby powiedzieć, że te dokumenty europejskie zostały stworzone w grudniu 2017 r. Prace zostały zapowiedziane na następne półtora roku, więc to jest proces, który będzie trochę trwał. Nie gonią nas więc terminy i jest możliwość intensywnej i relatywnie powolnej interakcji z tymi dokumentami. Rząd popiera prowadzenie dalszych prac nad przedstawionym projektem rozporządzenia, także zaproponowany kierunek zmian. Priorytetem aktywności rządu przy pracach nad tym rozporządzeniem, nad analizą postanowień rozporządzenia PE i Rady będzie to, żeby nie zwiększało ono w żaden sposób obciążeń dla przedsiębiorców i dla konsumentów, czyli rząd stoi na stanowisku, że należy dążyć do przyjęcia takich rozwiązań prawnych, które pozwolą wykonywać zadania rynku, szczególnie związane z eliminowaniem zagrożeń stwarzanych przez niebezpieczne produkty, a jednocześnie, żeby jak najbardziej maksymalizować efekt tych działań i minimalizować koszty ich prowadzenia. Rząd co do zasady popiera również wprowadzenie uprawnień do wydawania przez Komisję Europejską aktów wykonawczych na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu PE i Rady, ale zakres proponowanych uprawnień wymaga wyjaśnienia w trakcie prac nad projektem. Tak jak mówiłem, jest sporo czasu na to, żeby jeszcze nad tym dokumentem pracować. To tyle generalnie. Kierunkowo – poparcie, ale z założeniem ścisłego monitoringu i udziału w pracach, które będą się toczyły.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Kazimierz Matuszny. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Kazimierz Matuszny (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowna Komisjo, w skrócie, ale rzeczowo pan minister przedstawił sprawę, natomiast mam takie pytanie, bo ogólnie filozofia jest taka, że troszczymy się o konsumenta i przedsiębiorcę. Jest kwestia, na ile regulacje formalne, instytucjonalne, faktycznie będą służyć przedsiębiorcy i konsumentowi. Dokument jest ogólny, natomiast czy nie należałoby raczej skupić się na tym, żeby pilnować i kontrolować towary z państw trzecich, a jeżeli chodzi o rynek wewnątrzunijny, to żeby bazował on na tych instytucjach, które są, co najwyżej ewentualnie dopracować kwestię instytucji łącznikowych?

Jest jeden problem, bo czasami próbujemy się nadmiernie martwić konsumentem, odbierając mu to, że on ma rozum, kupuje, co chce. Regulacje prawne nie załatwiają kwestii konsumenta. Konsument chce kupować to, co chce. Oczywiście jest jedna istotna kwestia: jeżeli coś jest napisane na opakowaniu, to żeby to była prawda. W tym aspekcie kontrola jest niezbędna, ale nic ponadto. Nie chcę wchodzić w sprawy stricte techniczne, bo nie za bardzo sobie wyobrażam, jak krajowa administracja skarbowa miałaby prowadzić badania laboratoryjne. Gdybyśmy się skupili tylko na towarach z państw trzecich, to wtedy wzmocnilibyśmy służby celne, dali im instrumenty. Bazujemy wówczas na instytucjach, które już funkcjonują, nie tworzymy nowych instytucji. Nadmierna instytucjonalizacja *summa summarum* nie służy ani konsumentowi, ani producentowi. A temat obok to tworzenie norm. Mówimy, że będziemy egzekwować normy. A jaka jest procedura tworzenia norm w UE? Nie chcę tu wyciągać firmy chociażby VELUX czy kłopotów firmy FAKRO. Ktoś stworzy pewną normę, która nie ma służyć bezpieczeństwu konsumenta, tylko de facto jest elementem jakiegoś lobbingu, który sprawia, że rynek zachwiany – czym? Tym, że się monopolizuje rynek. Jeden producent spełnia określone wymogi. Jest przecież problem, który nam, być może, grozi, jeżeli chodzi o polski przemysł chemiczny – wprowadzenie na przykład produkcji nawozów fosforowych, gdzie w fosforze nie może być kadmu. To znowu jest lobbing państw trzecich. Wprowadzimy takie normy i co? Będziemy je egzekwować, a jednocześnie położymy swój rynek chemiczny. Tak że bardzo się cieszę, że rząd podchodzi do tego spokojnie, w tym sensie, że monitoruje, i że jest to jeszcze na takim etapie, że spokojnie można proponowane rozwiązania doprecyzować, tak żeby nie były szkodliwe ani dla konsumenta, ani dla przedsiębiorcy. Mówię tu w szczególności o rynku polskim. Oczywiście uważam, że Komisja powinna poprzeć stanowisko rządu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy państwo posłowie chcą zabrać głos? Nie widzę. Czy pan minister chciałby się odnieść? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MPiT Piotr Woźny:

Pan poseł poruszył kwestie generalnie bardzo istotne. One w dużej mierze dotyczą tego, że takie są konsekwencje wspólnego rynku. Skoro mamy wspólny rynek, to konsolidujemy też normy czy umawiamy się co do tego, że pewne produkty, jeżeli wejdą na rynek, przejdą pewną ścieżkę wejścia na rynek, to ta procedura uznania obowiązuje na terenie całej Wspólnoty.

Absolutnie się z panem posłem zgadzam co do tego, że generalnie to jest kwestia procedur związanych z notyfikacjami przepisów technicznych. Pewnie po to są notyfikacje przepisów technicznych, żeby generalnie wszystkie kraje UE miały pełną świadomość co do tego, że są ustanawiane jakieś regulacje na poziomie technicznym. Jeżeli one są ustanowione, to potem obowiązują dla przedsiębiorców na terenie całej UE.

Ja natomiast mam takie wrażenie, że ta historia dotyczy tego, żeby generalnie, po pierwsze, co jest bardzo ważne – i dziękuję za to pytanie, bo ono pozwala rozwinąć trochę ten wątek – intencją rządu będzie pilnowanie, żeby to zostało wprowadzone praktycznie bez tworzenia jakichkolwiek wielkich nowych instytucji i bez zwiększania nakładów i obciążeń. Generalnie w ramach budżetu unijnego. To znaczy, żeby składka

polska, którą i tak płacimy, wystarczyła na pokrycie kosztów tej administracji. Wydaje się, że generalnie są narzędzia. Ważna jest kwestia dostępu do narzędzi informatycznych różnego rodzaju, czyli wymiana, że tak powiem. Czyli jeśli się zainwestuje w sensowne bazy danych, dostępne we wszystkich językach i obowiązujące na terenie UE, i stworzy się interfejsy dla przedsiębiorców, które dadzą im możliwość zdobycia wiedzy na temat tego, jak to wygląda w innych krajach, to to są rzeczy, których bardzo warto pilnować.

Natomiast generalnie, jeżeli chodzi o kwestie konsumentów, to wydaje mi się, również z punktu widzenia państwa, że ważne jest, aby rząd pilnował tego, żeby konsument miał pełną wiedzę co do tego, jaki produkt kupuje i z czym ma do czynienia. Akurat mojemu sercu niezwykle bliskie są przepisy ustawy, z którą pewnie niedługo spotkamy się w Sejmie, o normach jakości paliw stałych, gdzie generalnie na dzień dzisiejszy w Polsce konsument, jak jedzie na stację benzynową, to wie, czy kupuje benzynę 95 czy 98, a jak jedzie na skład węgla, to nie ma jakiejkolwiek informacji o tym, co kupuje. Chodzi nam o to, żeby wprowadzić przepisy, z których będzie wynikało, że konsument wie, jaka jest wartość kaloryczna węgla, który kupuje, jaki jest jego poziom zaświadczenia. Chodzi o to, żeby konsument mógł podjąć decyzję konsumencką co do tego, co sobie kupuje.

À propos jeszcze jednej bardzo ważnej uwagi, o której pan mówił, jest tak, że to rozporządzenie przewiduje też, żeby stworzyć wzmocnione ramy kontroli produktów wprowadzanych na rynek UE z państw trzecich oraz sprawniejszą współpracę między organami nadzoru rynku a organami celnymi. Myślę więc – tak jak mówię – że co do zasady kierunek prac wydaje się sensowny. Zadaniem rządu jest pilnowanie, żeby to się nie rozrosło w jakieś przeregulowane przepisy, i zadbanie o zdrowy rozsądek i zdolność dostępu do informacji zarówno polskich przedsiębiorców, jak i konsumentów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Chciałbym zaproponować następującą konkluzję: stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument o sygnaturze COM(2017) 795 – wersja ostateczna oraz odnoszący się do niego projekt stanowiska rządu. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu**. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Wobec tego stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższą konkluzję. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do pkt IV, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wzajemnego uznawania towarów wprowadzonych legalnie do obrotu w innym państwie członkowskim (COM(2017) 796 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd także w tym przypadku jest reprezentowany przez pana ministra Piotra Woźnego. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w MPiT Piotr Woźny:

Tak jak już mówiłem, to jest domknięcie tamtej regulacji. To rozporządzenie ma na celu ułatwienie obrotu towarami niezharmonizowanymi lub częściowo zharmonizowanymi na rynku europejskim. Rząd konsekwentnie popiera cele wskazane w omawianym dokumencie, do których należy udoskonalenie i ułatwienie stosowania zasady wzajemnego uznawania, czyli doprowadzenie do tego, żeby usunąć przeszkody w swobodnym przepływie towarów na jednolitym rynku, a także ułatwić polskim firmom eksport towarów na rynki państw członkowskich UE. Tutaj akurat w tym dokumencie są proponowane pewne specyficzne instytucje, które mają znaczenie z punktu widzenia tego, że mówimy o towarach niezharmonizowanych lub częściowo zharmonizowanych. Generalnie chodzi o to, żeby w obrocie zaczęły funkcjonować takie instytucje, jak wprowadzenie dobrowolnego oświadczenia o wzajemnym uznawaniu, ustanowienie przejrzystych, jawnych procedur i zasad przy podejmowaniu decyzji o ewentualnym ograniczeniu lub zakazie wprowadzenia produktu na dany rynek, włączenie centrów SOLVIT – to są takie systemy rozwiązywania problemów obywateli i przedsiębiorców z państw członkowskich – w bezsądowe rozwiązywanie sporów dotyczących stosowania zasady wzajemnego uznawania i efektywniejszego wsparcia działania podmiotów gospodarczych zainteresowanych wprowadzeniem produktów na rynek krajowy przez krajowe punkty kontaktowe.

Narzędzia, które są proponowane w tym dokumencie, to są narzędzia pozalegislacyjne, czyli utworzenie platformy internetowej, szkolenia przedstawicieli administracji czy popularyzacja wśród przedsiębiorców zasady wzajemnego uznawania. I tak jak mówiłem przy poprzednim stanowisku, to ten sam proces, w ramach tego samego pakietu, bardzo uważny monitoring tego, co się dzieje, intensywne zabieganie o to, żeby nie doszło do przerostu regulacji i żeby wprowadzenie tych przepisów nie było dla Polski związane z koniecznością ponoszenia dodatkowych nakładów ponad składkę budżetową i ponad pieniądze alokowane na ten cel w budżecie, bo na przykład centrum SOLVIT na dzień dzisiejszy jest prowadzone przez urzędników Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii, którzy działają w ramach uchwalonego budżetu. Czyli generalnie chcemy to zrobić w taki sposób, żeby te przepisy nie przyniosły jakichkolwiek dodatkowych obciążeń dla budżetu.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Rafał Grupiński. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rzeczywiście mamy tutaj, tak jak mówił pan minister, kwestię uzupełniania wcześniejszych przepisów, a także ich poprawiania, szczególnie z tego względu, że przepisy wprowadzane, jeśli chodzi o kwestie wzajemnego uznawania towarów, nie funkcjonowały tak dobrze, jak się tego pierwotnie spodziewano. Ta zasada wzajemnego uznawania często się zatrzymywała na pewnej blokadzie w poszczególnych państwach, gdzie organy krajowe odmawiały przyjęcia danych produktów mimo starań drugiej strony. Rzeczywiście w tej chwili ten projekt rozporządzenia, to, co jest przygotowywane, a także badane w kilku parlamentach europejskich, jeśli chodzi o zasadę pomocniczości, daje szansę na to, że procedury rzeczywiście będą łatwiejsze. Większą rolę będzie też odgrywało stosowanie narzędzi internetowych i oczywiście narzędzia SOLVIT, które ma zastępować sądy. Także punkty kontaktowe do spraw produktów będą miały wyraźniejsze kompetencje w tej sprawie.

Polski rząd zapewne będzie tu musiał dostosować pewne przepisy, ale z punktu widzenia konsumentów te zmiany będą na pewno korzystne, chociaż trzeba pamiętać, że otwarcie będzie zawsze w dwie strony, a więc dla naszych produktów zasada wzajemnego uznawania będzie doskonale stosowana dzięki nowym przepisom, przynajmniej to, co dzisiaj o nich wiemy, na to wskazuje, ale też będzie to ułatwiać wprowadzanie produktów z innych państw unijnych na nasz rynek. Ale to zawsze miało wpływ na niższe ceny, więc myślę, że i tu są plusy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Czy pan minister chciałby jeszcze coś dodać? Nie. Wobec tego chciałbym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument o sygnaturze COM(2017) 796 – wersja ostateczna oraz odnoszący się do niego projekt stanowiska rządu. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu**. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższą konkluzję. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Przystępujemy do spraw bieżących. Kolejne posiedzenia Komisji odbędą się w dniach 20–23 marca br. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V. Informuję, że porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji.